

TEZA:

Obwiniony radca prawny prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej samochód, znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do **steżenia** 1,3 % o alkoholu we krwi i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 178a § 1 k.k. został skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego. Czyn ten wypełnia znamiona deliktu dyscyplinarnego, uzasadniającego wymierzenie kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na 5 lat.

Ponadto obwiniony radca prawny znieważył funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji słowami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 226 § 1 k.k. został skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego. Czyn ten wypełnia znamiona deliktu dyscyplinarnego uzasadniającego wymierzenie kary pieniężnej.

WO – 141/22

ORZECZENIE

z dnia 23 listopada 2022 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**w składzie:**

Przewodniczący: SWSD Krzysztof Górecki
Sędziowie: SWSD Katarzyna Baćlawik
SWSD Rafał Rybnik – sprawozdawca
Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Bogusławy Boyen

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2022 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego R. K., wpisanego na listę radców prawnych prowadzoną przez Okręgową Izbę Radców Prawnych pod nr (...)

obwinionego o to, że:

- 1) w dniu 16 sierpnia 2015 roku w (...) prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej – ul. (...) pojazd mechaniczny marki (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do steżenia 1,3 % o alkoholu we krwi i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 178a § 1 k.k. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 27 sierpnia 2018r. w sprawie sygn. akt IV K 423/16,

czyn ten stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.);

- 2) w dniu 16 sierpnia 2015 roku w (...) przy ul. (...) w celu zmuszenia funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w (...) – mł.asp. P. K. i sierż. szt. S. P. do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na przeprowadzeniu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym stosował wobec nich przemoc w postaci wypychania z mieszkania, , nadto uderzania drzwiami w bark mł.asp. P. K., czym jednocześnie naruszył nietykalność cielesną w/w funkcjonariuszy podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 27 sierpnia 2018r. w sprawie sygn. akt IV K 423/16

czyn ten stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11.ust.1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.);

- 3) w dniu 17 sierpnia 2015 roku w (...) przy ul. (...) znieważył funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w (...) – mł.asp. P. K. i sierż. szt. S. P. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 226 § 1 k.k. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 27 sierpnia 2018r. w sprawie sygn. akt IV K 423/16, czyn ten stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. I i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.)

na skutek odwołania skarżącego radcy prawnego R. K. z dnia 14 czerwca 2022 r. oraz obrońcy obwinionego z dnia 8 czerwca 2022 r. - od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w (...) z dnia 20 maja 2022 r., sygn. akt D 14/20,

orzeka:

1. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie,
2. zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1 800.00 zł (słownie złotych: jeden tysiąc osiemset) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

Uzasadnienie

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w (...) orzeczeniem z 20 maja 2022 r. o sygn. D 14/20, uznał radcę prawnego R. K., za winnego tego, że:

1) w dniu 16 sierpnia 2015 roku w (...) prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej - ul. (...) pojazd mechaniczny marki (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do **steżenia** 1,3 % o alkoholu we krwi i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 178a § 1 k.k. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 27 sierpnia 2018 r. w sprawie sygn. akt IV K 423/16, tj. popełnienia czynu z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego *Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.*);

2) w dniu 16 sierpnia 2015 roku w (...) przy ul. (...) w celu zmuszenia funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w (...) - mł.asp. P. K. i sierż. szt. S. P. do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na przeprowadzeniu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym stosował wobec nich przemoc w postaci wypychania z mieszkania, nadto uderzania drzwiami w bark mł.asp. P. K., czym jednocześnie naruszył nietykalność cielesną w/w funkcjonariuszy podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 27 sierpnia 2018r. w sprawie sygn. akt IV K 423/16 tj. popełnienia czynu z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11.ust.1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego *Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.*);

3) w dniu 17 sierpnia 2015 roku w (...) przy ul. (...) znieważył funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w (...) - mł.asp. P. K. i sierż. szt. S. P. słowami powszechnie

uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 226 § 1 k.k. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 27 sierpnia 2018r. w sprawie sygn. akt IV K 423/16, tj. popełnienia czynu z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.).

Za czyn opisany w pkt 1) Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w (...) wymierzył obwinionemu radcy prawnemu, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych, karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas pięciu lat, zaś za pozostałe delikty [pkt 2) i 3)], karę pieniężną w łącznej wysokości 28.000 zł. Ponadto obok kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego orzeczono zakaz wykonywania patronatu na 10 lat oraz obciążono obwinionego kosztami postępowania w wysokości 2.295,70 zł. Powyższe orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w (...) poprzedzony był prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z 27 sierpnia 2018 r. o sygn. akt IV K 423/16, którym R. K., został uznany winnym popełnienia przestępstwa z: art. 178a§1 k.k., 224§1 k.k. w zb z art. 222§1 k.k. i 11§2 k.k. oraz z art 226§1 k.k. i za to skazanym na karę łączną dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący rok, a także zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na trzy lata; 3000 zł grzywny; świadczenie pieniężne w wysokości 5000 zł. Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy orzeczeniem z 8 listopada 2019 r. sygn. akt: V Ka 1156/18 utrzymał w mocy orzeczenie Sądu I instancji. Ponadto Sąd Najwyższy oddalił kasację obwinionego jako oczywiście bezzasadną.

Od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w (...) z 20 maja 2022 r. sygn. D 14/20 odwołanie złożył obwiniony oraz obrońca obwinionego, zaskarżając je w całości na korzyść obwinionego i zarzucając mu:

- 1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia — art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 4 k.p.k. w zw z art. 7 k.p.k., art 5 § 2 k p.k. oraz art. 410 k.p.k poprzez wyrywkową i zdawkową ocenę dowodów zebranych w niniejszej sprawie i rozważenie wyłącznie fragmentów dowodów przemawiających na niekorzyść obwinionego, przy całkowitym pominięciu i przemilczeniu dowodów, które wskazują, że obwiniony zarzucanych mu czynów nie popełnił;
- 2) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia — art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 172 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez zmianę

postanowienia dowodowego i oddalenie wniosku o dokonanie konfrontacji pomiędzy świadkami P. K., a P. K. w sytuacji, gdy okoliczności na które mieli być konfrontowani są istotne dla rozstrzygnięcia, zaś co do takich samych okoliczności i sprzeczności Sąd I Instancji dopuścił i przeprowadził dowód z konfrontacji pomiędzy świadkami P. K. oraz S. P.;

3) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia — art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 169 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obwinionego i przyjęcie, że okoliczności czy interwencja była bezprawna, o której godzinie została rozpoczęta, czy pokrzywdzeni posiadali przy sobie urządzenie do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu, czy też ustalenie kolejności poszczególnych zdarzeń są bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy wskazane okoliczności mają podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia, gdyż świadczą o nielegalności obecności policjantów w domu obwinionego radcy prawnego w dniu zdarzenia i w konsekwencji umożliwiają ocenę czy policjanci przy czynnościach służbowych przestrzegali zasad prawa oraz ich wykonywania, a ponadto mają wpływ na ocenę prawdziwości zeznań policjantów P. K. i S. P. złożonych w niniejszej sprawie;

4) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia — art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 170 § pkt 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wniosków dowodowych obwinionego z k. 197 — 199, k. 244 — 248 oraz k. 341 — 345, choć były to wnioski istotne dla rozstrzygnięcia i wskazanie jedynie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że wnioski te nie mają znaczenia w niniejszej sprawie,

5) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia — art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 41 a k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. poprzez pozostawienie wniosku wyłączenie sędziów rozpoznających niniejszą sprawę bez rozpoznania w sytuacji, gdy spór pomiędzy obwinionym, a sędziami rozpoznającymi sprawę nie był podstawą poprzedniego wniosku o ich wyłączenie;

6) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia — art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 k.p.k., art. 374 § 1 k.p.k., art. 389 § 1 k.p.k., art. 392 § 1 k.p.k. i art. 401 § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy i przesłuchanie obwinionego w sytuacji, gdy obwiniony na rozprawę się nie stawił, nie został na nią wezwany, a w trakcie rozprawy nie odczytano jego wcześniejszych wyjaśnień;

7) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia — art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 405 § 2 i 3 k.p.k. oraz art. 392 § 1 k.p.k. poprzez ujawnienie bez

odczytywania protokołów i dokumentów, które nie zostały odczytane bez zapytania stron o zgodę na takie działanie.

Mając powyższe na uwadze obrońca obwinionego, a także sam obwiniony wnosili o uniewinnienie obwinionego od zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych ewentualnie o uchylene orzeczenie OSD OIRP w (...) do ponownego rozpoznania.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Oba odwołanie nie zasługują na uwzględnienie w całości, zarówno co do winy jak i kary.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga fakt, iż obwiniony radca prawny został prawomocnie skazany za przestępstwo umyślne, kwalifikowane z art. 178a§1, 224 w zb z 222§1, 226§1 k.k. Konstytucyjny zakres tego wyroku, który zgodnie z art. 8 § 2 k.p.k. stosowanym odpowiednio na zasadzie art. 74¹ ustawy o radcach prawnych, wiąże sąd dyscyplinarny i obejmuje w każdym przypadku stwierdzenie popełnienia przez konkretnego sprawcę określonego przestępstwa. Oznacza, to iż wskazana w prawomocnym wyroku osoba jest sprawcą przestępstwa, a więc w świetle prawa jest osobą skazaną (karaną karnie). Ten nowy stan prawny wytworzony w przestrzeni publicznej prawomocnym wyrokiem skazującym wiąże wszystkie podmioty biorące udział w powszechnym obrocie prawnym. Jego skuteczność ma zatem charakter erga omnes, co powoduje, iż również sąd dyscyplinarny samorządu radcowskiego, oceniając zachowanie radcy prawnego na płaszczyźnie dyscyplinarnej, nie może dojść do takich ocen i ustaleń, które by zaprzeczały skazaniu radcy prawnego prawomocnym wyrokiem za popełnione przestępstwo (**por. wyrok SN z 16.04.2018 r., SNO 16/18**). W konsekwencji prawomocny wyrok sądu karnego stanowi podstawę do orzekania w podobnych kwestiach, a niewątpliwie do takich należy kwestia rozstrzygnięcia odpowiedzialności dyscyplinarnej sprawcy przestępstwa wykonującego zawód radcy prawnego podlegający orzecznictwu sądów dyscyplinarnych samorządu radcowskiego. Ta prejudycjalność wyroku karnego oznacza, że sąd dyscyplinarny rozpoznający sprawę dyscyplinarną obowiązują ustalenia faktyczne sądu karnego, które w sprawie dyscyplinarnej nie mogą być obalone ani pominięte, a obwiniony nie może bronić się zarzutem, że nie popełnił przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym ani też, że przestępstwem tym nie wyrządził szkody i nie jest deliktem dyscyplinarnym. Sąd dyscyplinarny związany jest zawartymi w sentencji wyroku karnego ustaleniami okoliczności składających się na stan faktyczny przestępstwa i jego kwalifikację (za popełnienie którego obwiniony został prawomocnie skazany), uwzględniających jego znamiona, przy czym przyjmuje się, że bezwzględnie wiążące są ustalenia

wyroku dotyczące sprawcy czynu oraz przedmiotu przestępstwa, inne zaś okoliczności - w tym rozmiar szkody - są wiążące w takim zakresie, w jakim determinują w ogóle byt przestępstwa. Związanie odnosi się także do okoliczności popełnienia przestępstwa dotyczących miejsca, czasu i poczytalności sprawcy. Zwrócić należy uwagę, iż nie jest to domeną tylko postępowania dyscyplinarnego. Skuteczność erga omnes identyczny efekt wywołuje w postępowaniu cywilnym za pośrednictwem art. 11 § 3 k.p.c., co również determinowane jest tożsamością czynu stanowiącego ich przedmiot - odpowiednio: przestępstwo i delikt cywilny. Nie ma żadnych powodów by w postępowaniu dyscyplinarnym oddziaływanie postępowania karnego, w tym skutki procesowe prawomocnego wyroku skazującego sądu karnego miałyby być inne, niż w postępowaniu cywilnym. Podobnie zresztą sytuacja przedstawia się w postępowaniu administracyjnym, art. 11 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi - również stanowi, że ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd administracyjny.

Wynikająca z treści przepisu art. 8 § 2 k.p.k. prejudycjalność wyroku karnego związana jest wyłącznie z wyrokiem skazującym za przestępstwo. Jej granicę temporalną wyznacza moment jego uprawomocnienia. Takiego charakteru nie mają wyroki uniewinniające, ani decyzje procesowe o umorzeniu postępowania karnego.

W przypadku wydania prawomocnego wyroku skazującego, samodzielność jurysdykcyjna sądu dyscyplinarnego w zakresie własnych ustaleń ograniczona zostaje do tych części stanu faktycznego, które wykraczają poza znamiona konkretnego czynu. Nie dotyczy też posiłkowych, ani ocennych elementów stanu faktycznego przestępstwa (**por. wyrok SN z 24.03.2010 r., V CSK 310/09**). Zatem sąd dyscyplinarny może ustalić, iż wina miała charakter umyślny, a nie nieumyślny oraz że rozmiar szkody był wyższy niż orzeczony w wyroku karnym, ale nie odwrotnie. Samodzielność jurysdykcyjna sądu dyscyplinarnego ma zatem nie tylko charakter ograniczony, ale i kierunkowy.

Sąd dyscyplinarny może korzystać z samodzielności jurysdykcyjnej przewidzianej w art. 8 § 1 k.p.k. tylko do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego - wydaniem przez sąd karny wyroku skazującego. Możliwość ta kończy się z chwilą uprawomocnienia się takiego rozstrzygnięcia. Natomiast z pełnej samodzielności jurysdykcyjnej w ramach autonomicznego charakteru tego postępowania, korzysta w sytuacji, gdy czyn nie był przedmiotem postępowania karnego albo zakończone zostało rozstrzygnięciem uniewinniającym lub umarzającym. Wtedy sąd dyscyplinarny samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany takimi rozstrzygnięciami. Niemniej pozwala to na korzystanie z ustaleń postępowania karnego,

ale jedynie w takim zakresie, w jakim są one bezsporne między stronami.

Tylko w przypadku, gdy czyn zabroniony w ogóle nie był przedmiotem postępowania karnego, albo rozstrzygnięcie nie ma charakteru konstytucyjnego sąd dyscyplinarny korzystając z dostępnych środków dowodowych, nie tylko może, ale musi dokonać własnych ustaleń. W szczególności musi samodzielnie ustalić znamiona przestępstwa, pamiętając, iż zarówno wyrok uniewinniający, jak i postanowienie o umorzeniu śledztwa są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244 k.p.c. i art. 76 k.p.a. i stanowią dowód tego, co zostało w nich stwierdzone. W świetle tych przepisów, każdemu takiemu dokumentowi przysługuje domniemanie autentyczności prawdziwości zawartych w nich oświadczeń **(por. wyrok SN z 20.04.2015 r., III KK 206/04)**. Takie dokumenty tylko w zasadzie wyłączają potrzebę dowodzenia w tym zakresie, jednak nie wykluczają takiej ewentualności. Kto chce obalić te domniemania, musi swoje zaprzeczenie udowodnić. Tym samym strona, która kwestionuje owe ustalenia, powinna na podstawie dostępnych środków dowodowych wykazać odmienne okoliczności, zaś sąd zobowiązany jest ocenić wiarygodność dowodów, zgodnie z zasadą ich swobodnej oceny.

Powyższe prowadzi do konstatacji, że na gruncie postępowania dyscyplinarnego wydanie wyroku skazującego przez sąd karny ogranicza niezależność sądu dyscyplinarnego tylko do stosowania innych kryteriów kwalifikacji tego samego czynu zabronionego. Oznacza to również określone konsekwencje procesowe. To poddanie jednego i tego samego czynu ocenie prawnej w różnych postępowaniach, implikuje bowiem konieczność zachowania jednakowej formy jurydycznej opisu tej samej czynności wykonawczej skierowanej do tego samego przedmiotu, czyli podstawowych elementów określających fakt główny, uzasadniający oskarżenie inicjujące oba niezależne postępowania - karne oraz dyscyplinarne **(por. postanowienie SN z 2.04.2003 r., V KK 281/02)**. Immamentną zatem cechą prawomocnego skazania jest to, że prawomocny wyrok karny jest podstawą do podobnego orzekania w sprawie dyscyplinarnej, a przez to przesądza kwestię odpowiedzialności dyscyplinarnej i sprawstwa deliktu dyscyplinarnego o znamionach przestępstwa - o którym mowa w art. 70 ust 3 ustawy o radcach prawnych. W praktyce prejudycjalność wespół z tą prawną jednością czynu determinuje nie tylko przebieg postępowania dyscyplinarnego, ale nade wszystko jego rezultat. Tożsamość czynu nie pozwala sądowi dyscyplinarnemu na zakwestionowanie ustaleń i ocen sądu karnego, a w konsekwencji na uznanie, iż obwiniony nie popełnił przestępstwa, za które został prawomocnie skazany. W dalszej kolejności uniemożliwia temu sądowi stwierdzenie, iż przypisane sprawcy przestępstwo nie jest przewinieniem dyscyplinarnym. Każde bowiem przestępstwo jest *sui generis* przewinieniem dyscyplinarnym i to najpoważniejszym z możliwych. Związanie sądu

dyscyplinarnego w postępowaniu dyscyplinarnym prawomocnym orzeczeniem skazującym sądu karnego, powoduje, iż nie jest on uprawniony do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu i przyjmowania dla potrzeb postępowania dyscyplinarnego innej kwalifikacji czynu niż ta, o jakiej orzekł sąd w wyroku karnym. Redukuje cele postępowania dyscyplinarnego do wymierzenia sprawcy deliktu o znamionach przestępstwa sprawiedliwej kary. Należy zwrócić w tym miejscu uwagę, iż sąd dyscyplinarny nie ma kompetencji do kwestionowania ustaleń sądu karnego, czy weryfikowania prawidłowości przebiegu postępowania, a co za tym idzie wykazywania jego wadliwości w jakimkolwiek aspekcie, w szczególności podważającym prawidłowość wyroku wydanego przez sąd karny. Nie pełni wobec postępowania karnego żadnych funkcji kontrolnych, przynależnych immanentnie postępowaniu odwoławczemu i kasacyjnemu w ramach tego samego postępowania karnego. Sąd dyscyplinarny nie może wyręczyć ani sądu odwoławczego ani sądu kasacyjnego w zakresie ich właściwości karnoprosesowej. Zgodnie z zasadą legalizmu może to nastąpić tylko i wyłącznie w drodze przewidzianych prawem środków zaskarżenia - zwyczajnych i nadzwyczajnych w ramach procedury karnej. Jest to bowiem wyłączna kompetencja sądu karnego, która wynika z art. 45 § 1 w zw. z art. 174 i 175, art. 176 § 2 oraz art. 177 Konstytucji RP oraz art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. Właściwość sądu w sprawach karnych to uprawnienie, a zarazem obowiązek sądu do rozpoznania, a następnie, rozstrzygnięcia sprawy karnej, wynikający bezpośrednio z przepisów rangi ustawowej jednocześnie stanowiący uprawnienie jednostki do rozpoznania jej sprawy przez sąd wyznaczony przepisami prawa. Żaden przepis prawa nie przyznaje sądowi dyscyplinarnemu generalnie, jakichkolwiek kompetencji w sprawach karnych.

Nadto na uwadze należy mieć również, iż zasada stabilności i pewności obrotu prawnego powoduje, iż do czasu wzruszenia takiego wyroku w sposób prawem przewidziany, przysługuje mu domniemanie formalnej i merytorycznej poprawności. Postępowaniu karnemu zaś, które doprowadziło do obalenia domniemania niewinności

- o którym mowa w art. 5 § 1 k.p.k., domniemanie zgodności ze standardami praworządności procesu karnego jego transparentności, rzetelności i uczciwości, wynikającymi z prawa krajowego - art. 45 § 1 Konstytucji RP i międzynarodowego, mianowicie: art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, uchwalonego przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 19 grudnia 1966 r. oraz art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, uchwalonej w Rzymie przez Radę Europy w dniu 4 listopada 1950 r., nie wyłączając art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Domniemanie prawidłowości procesu karnego poprzedzającego wydanie prawomocnego wyroku skazującego wyklucza możliwość podważenia w postępowaniu dyscyplinarnym skuteczności

obalenia domniemania niewinności w odniesieniu do sprawcy konkretnego czynu zabronionego wyczerpującego znamiona przestępstwa, albowiem nie jest do tego predystynowane. Nadto jest wobec procesu karnego postępowaniem wtórnym, dla którego postępowanie karne jest normatywnym wzorcem, wyznaczającym standardy dla wszystkich postępowań o charakterze represyjnym. Cechą wszystkich takich postępowań jest ich uproszczony względem karnego charakter w każdym aspekcie - w niektórych elementach wymagań formalnych wręcz szczątkowy. Sekundarność postępowania dyscyplinarnego względem postępowania karnego uwidacznia wspomniany brak środków prawnych umożliwiających jakichkolwiek wpływ na postępowanie karne, nawet w sytuacji ujawnienia rażącego naruszenia prawa o charakterze istotnym, oczywiście wpływającym na treść wydanego wyroku karnego. Wyrok skazujący wydany z wadą opisaną w art. 439 § 1 k.p.k., czy z naruszeniem zakazu reformationis in peius nadal wiąże sąd dyscyplinarny. Taki wyrok sądu karnego nawet obarczony istotnymi wadami prawnymi niezmiennie determinuje rozstrzygnięcie sądu dyscyplinarnego, nie pozostawiając mu żadnego pola manewru, chociażby w postaci możliwości uchylenia się od merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i zawieszenia postępowania dyscyplinarnego.

W zaistniałej sytuacji, gdy sąd dyscyplinarny I instancji zrezygnował z bezpośredniego przeprowadzania poszczególnych dowodów, a swoje ustalenia faktyczne oparł na materiale dowodowym sądu powszechnego, zasadnym jest stwierdzenie w kontekście prawomocnego wyroku skazującego sądu karnego, iż kwestia winy, stopnia społecznej szkodliwości i okoliczności stanu faktycznego jest przesądzona. Ustaleniom sądu karnego w tym zakresie, implementowanych do postępowania dyscyplinarnego, przysługuje bowiem wspomniane wyżej domniemanie prawidłowości, tak pod względem wymaganej z art. 410 k.p.k. kompletności zgromadzonego materiału dowodowego, jak i zgodności jego oceny z kryteriami wskazanymi w art. 7 k.p.k.

Prawidłowość ocen i wniosków przyjętych za własne przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w (...) powoduje z kolei, iż podnoszone przez obwinionego, jak i jego obrońcę zarzuty odnoszące się do ustaleń stanu faktycznego muszą być traktowane wyłącznie jako polemikę. Sprowadzają się bowiem tylko do zaprezentowania poglądu, iż te same dowody pozwalają na przyjęcie odmiennej wersji zdarzeń. Tymczasem formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych skarżący powinien wskazać, na czym konkretnie polegał błąd popełniony przez sąd I instancji oraz wykazać, iż zasygnalizowane uchybienie mogło mieć wpływ na treść orzeczenia (zob. wyrok SN z 3.10.2014 r., SNO 46/14, wyrok SN z 1.03.2007 r., uchwała SN z 10.05.2007 r., SNO 24/07). Błąd w ustaleniach faktycznych może mieć postać błędu „braku”, albo błędu „dowolności”. Z błędem „braku” będziemy mieć do czynienia w sytuacji, gdy sąd pominie istotne

fakty wynikające z prawidłowo przeprowadzonych i poprawnie ocenionych dowodów. Błąd „dowolności” będzie mieć miejsce w szczególności, gdy sąd poczyni ustalenia niewynikające z konkretnych dowodów, poczyni ustalenia zniekształcone lub w sposób wadliwy będzie wnioskować z jednych faktów o innych faktach (zob. w szczególności D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, Lex/el. 2019, teza 32 do art. 438; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467, Lex 2014, tezy 10-11 do art. 438). Ponieważ ocena materiału dowodowego, dokonana przez OSD, nie zawiera żadnego z takich błędów, pozostaje pod ochroną art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k.

W rozpoznawanej sprawie zaskarżone orzeczenie nie pozostawia żadnej wątpliwości, co do tego, za jakie konkretnie delikty dyscyplinarne obwiniony radca prawny został ukarany poszczególnymi karami. Z sentencji orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w (...) wynika jednoznacznie, że radca prawny R. K. został uznany winnym tego, iż dopuścił się zachowań, które wyczerpywały znamiona przestępstwa opisanego w wyroku karnym. Nie ulega wątpliwości, iż tymi zachowaniami obwiniony rażąco uchybił godności zawodu zaufania publicznego jakim jest zawód radcy prawnego. Rodzaj i charakter przestępstw, ocenianych jako delikty dyscyplinarne z punktu widzenia społecznie akceptowanego standardu zawodu radcy prawnego, a zwłaszcza okoliczności jego popełnienia, wskazują, iż organy dyscyplinarne samorządu radcowskiego zobligowane są do podjęcia swoich ustawowych obowiązków zmierzających do wyciągnięcia konsekwencji dyscyplinarnych wobec radcy prawnego. Ponieważ okoliczności mające wpływ na wymiar kary były przedmiotem rozważań i oceny Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego I instancji, wynikający z nich wnioski, iż karą adekwatną do jego winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu za poszczególne delikty jest kara zawieszenia wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 5 lat, kara pieniężna, a także obligatoryjny przy zawieszeniu prawa wykonywania zawodu zakaz patronatu na okres 10 lat - nie budzi zastrzeżeń. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w (...) właściwie ocenił wagę i ciężar gatunkowy popełnionych czynów. Trafnie zakwalifikował takie zachowanie, jako naruszające godność zawodu radcy prawnego wynikająca nie tylko z przepisów prawa, ale także ze szczególnie wysokich norm etycznych mających swoje źródło w tym, że do wykonywania zawodu radcy prawnego zgodnie z art. 24 ustawy o radcach prawnych dopuszczona może być osoba o nieskazitelnym charakterze, dająca rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu, a także osoba nie karna.

W sytuacji stwierdzenia winy radcy prawnego w zakresie czynu określonego w pkt 1 nie jest uprawnione mówienie o jakiegokolwiek innej, łagodniejszej karze dyscyplinarnej. Kara zawieszenia prawa wykonywania zawodu jest w realiach przedmiotowej sprawy karą słuszną i

adekwatną do popełnionego deliktu dyscyplinarnego. Nie przekracza stopnia winy, należycie uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz realizuje jej cele - zarówno prewencję ogólną, jak i indywidualną. W ocenie WSD w pełni realizuje wszystkie dyrektywy wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k. Spełnia nie tylko cel w postaci kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, także w ujęciu korporacyjnym, ale również prewencyjny i wychowawczy. Z jednej strony odstrasza, a z drugiej - wzmacnia poczucie obowiązywania norm prawnych oraz wartości społecznych uporządkowanych w określonej hierarchii (A. Zoll, red. Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna, Zakamycze 2004, s. 829). Wreszcie należycie spełnia funkcję ochronną, sprowadzającą się do eliminowania z korporacji osób, które nie dają rękojmi należytego wykonywania zawodu, co odnosi się zwłaszcza do tych osób, które dopuszczają się czynów wyczerpujących jednocześnie znamiona przewinienia dyscyplinarnego i przestępstwa umyślnego. W tego rodzaju przypadkach ukształtowana praktyka orzecznicza sądów dyscyplinarnych wskazuje na zasadność wymierzenia osobom wykonującym zawody zaufania publicznego kar najsurowszych, nie wyłączając kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu, czy w stosunku do aplikantów wydalenia z aplikacji.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów odwoławczych podkreślenia wymaga w tym miejscu, iż żaden z zarzutów nie spełnił wymogu skuteczności, którego warunkiem sine qua non jest nie tylko jego realność, ale i wykazanie wpływu na treść orzeczenia. Już chociażby z tego powodu zarzuty te są bezzasadne. Dotyczy to nie tylko wspomnianego już zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, ale również obrazy przepisów prawa procesowego, w szczególności: 4,7, 170§1 pkt 5, 170§1a, 172, 169§2, 170§1 pkt 3, 374§1, 389§1, 392§1, 401 k.p.k.

W kontekście odpowiedniego stosowania prawa karnego procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym oraz zarzutów odwołania, przypomnieć należy, iż odrębnością tego postępowania ukierunkowaną na złagodzenie formalizmu jest koncesja na rzecz zasady inkwizycyjności, czego przejawem jest pozostawienie kwestii oceny konieczności obecności obwinionego na rozprawie dyskrecjonalnej decyzji każdorazowego organu sądowego - rozpoznającego sprawę. Ma to swoje odzwierciedlenie w dopuszczeniu szerokiej możliwości korzystania przez obwinionego z prawa do obrony w formach pośrednich, przede wszystkim poprzez ustanowionego obrońcę - także profesjonalnego, a nadto składanie oświadczeń oraz pism i inicjowanie w ten sposób czynności procesowych, nie wyłączając środków zaskarżenia. Stosownie do powyższego WSD stoi na stanowisku, iż to, co w postępowaniu karnym jest rozwiązaniem wyjątkowym, w postępowaniu dyscyplinarnym może być procesową regułą. Odnosi się to chociażby do stosowania pomocniczych form powiadamiania stron o terminach

planowanych czynności procesowych, w tym rozpraw czy posiedzeń oraz skuteczności usprawiedliwiania nieobecności osób uprawnionych do wzięcia udziału w czynnościach procesowych i związanych z tym wniosków o nieprzeprowadzanie czynności bez ich obecności - art. 117 k.p.k. oraz 117a k.p.k. W postępowaniu dyscyplinarnym priorytetem jest bowiem sprawność postępowania, Przypomnieć należy, iż sprawność postępowania jest nierozłącznym elementem składowym prawa do sądu, wyznaczającym wspomniane już wyżej standardy rzetelnego procesu, zarówno wg prawa krajowego - art. 45 Konstytucji RP, jak i międzynarodowego - art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Stosownie do przyjętych rozwiązań prawnych, brak aktywności uczestników postępowania nie wywołuje negatywnych skutków procesowych dla biegu sprawy i jej zakończenia. W szczególności nie tamują dopuszczalności merytorycznego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej sprawcy.

W postępowaniu karnym jest szereg instytucji mających na celu usprawnienie postępowania i uniemożliwienie wszelkich oportunistycznych działań zmierzających do nieuzasadnionego przedłużenia czasu jego trwania. Do takich instytucji prawnych chętnie wykorzystywanych do procesowej obstrukcji zaliczyć należy te - wspomniane już - z art. 117 k.p.k. - art. 117a k.p.k., bądź art. 401 k.p.k. i 404 k.p.k.

W postępowaniu dyscyplinarnym zasadą jest prowadzenie postępowania pod nieobecność obwinionego. Obwiniony ma tylko prawo wziąć udział w rozprawie. Czy z tego prawa skorzysta, zależy tylko i wyłącznie od niego. Sposób prowadzenia obrony pozostawiony jest bowiem nieskrępowanej woli obwinionego. Czy będzie prowadzona osobiście, przez pełnomocników, czy tylko korespondencyjnie nie ma znaczenia dla urzeczywistnienia prawa do obrony. Wynika to wprost z treści art. 117 k.p.k., w myśl którego decyzja o usprawiedliwieniu nieobecności uczestnika na rozprawie każdorazowo należy do sądu, który ma nie tylko prawo, ale także obowiązek badać, czy przedstawione usprawiedliwienie wskazuje na okoliczności rzeczywiście uniemożliwiające stronie stawienie się na rozprawę i zostały udokumentowane w sposób nie budzący wątpliwości co do ich zaistnienia. Innymi słowy, sąd ma prawo do restryktywnego egzekwowania od uczestników postępowania należytego usprawiedliwiania niestawiennictwa. Dotyczy to oceny każdego podanego przez oskarżonego powodu, a zatem także choroby potwierdzonej zaświadczeniem lekarskim spełniającym wymogi określone w art. 117 § 2a k.p.k. **(zob. wyrok SN z 27.01.2016 r., V KK 321/15 ; wyrok SN z 25.04.2013 r., III KK 360/12).**

Podjmując decyzję o kontynuowaniu rozpoznania sprawy pod nieobecność obwinionego,

in concreto Sąd meriti wyjaśnił swoje motywy w jej uzasadnieniu. Ponieważ postępowanie przed OSD OIRP w (...) w głównej mierze opierało się na ustaleniach postępowania karnego, w tym pozyskanych w jego toku dokumentach zawartych w aktach sprawy, nie wymagało osobistego uczestnictwa obwinionego, chociażby z przyczyn podanych wyżej - tożsamości czynu i prejudycjalności skazującego wyroku karnego. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż materiał dowodowy znany był wszystkim uczestnikom postępowania dyscyplinarnego, a prawo do obrony w takiej sytuacji procesowej, mogło i powinno zostać zrealizowane w pełnym zakresie w postępowaniu karnym.

Niezależnie od powyższego podnieść należy, iż dla przyznania priorytetu prawu do obrony kosztem sprawności postępowania, rzetelność procesu dyscyplinarnego wymaga każdorazowo wykluczenia obstrukcyjnego sposobu korzystania z gwarancji procesowych przez stronę.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w (...) rozpoznający sprawę zasadnie przyjął ustalenia sądu karnego, ograniczając postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym do osiągnięcia celów postępowania dyscyplinarnego dysponując dowodami, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia sądu karnego i które obwinionemu były znane. Nie doszło zatem do sytuacji, w której na skutek różnych nowych okoliczności lub materiału dowodowego, który nie był obwinionemu znany, doszło do wydania orzeczenia, a zatem do sytuacji, w której obwiniony zostałby pozbawiony prawa do obrony. Nie ulega przy tym żadnej wątpliwości, iż prawo to mogło i powinno być efektywnie realizowane przez obwinionego radcę prawnego w postępowaniu karnym, a nie dopiero w toku wtórnego względem niego postępowania dyscyplinarnego. Ewentualne zaniedbania w tej materii z postępowania karnego w żaden sposób nie da się nadrobić w postępowaniu dyscyplinarnym. Uniemożliwiają to nie tylko inne przeznaczenie i wynikające z niego priorytety tego postępowania, ale przede wszystkim z braku do tego jakichkolwiek instrumentów prawnych. Taka hierarchia wynika z konstytutywnej cechy skazującego wyroku karnego. To ona decyduje o tym, iż sąd dyscyplinarny musi bazować na ustaleniach sądu karnego.

W powyższym kontekście uwagę zwraca kierunek wniosków dowodowych i przyjęta linia obrony, które ewidentnie zmierzały do weryfikacji prawidłowości ustaleń sądu karnego, co dotyczy tak wniosków o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania na rozprawie świadków, a także ich konfrontacji, jak i wprost formułowanego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych sądu dyscyplinarnego I instancji, będącego następstwem popełnionych błędów proceduralnych, eksponowany w uzasadnieniu odwołania obwinionego jak i jego obrońcy. Tymczasem ocena walorów poszczególnych środków dowodowych dla prawdy materialnej jest wyłączną

prerogatywą sądu, a nie strony, która podlega wprawdzie stosownej kontroli procesowej, ale w inny sposób niż prezentuje to w odwołaniu skarżący. Sąd dyscyplinarny I instancji wyjaśnił, dlaczego nie zachodziła konieczność bezpośredniego przeprowadzenia wnioskowanych dowodów w postaci przesłuchania szeregu świadków, czy też ich konfrontacji ani uzupełniania przewodu sądowego. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w kontekście też dowodowych poszczególnych wniosków, a więc treści o jakie miałyby być on uzupełniony, nie sposób jest uznać, że oddalenie złożonych wniosków dowodowych obrońcy i obwinionego zapadło z naruszeniem art. 170§1 pkt 3 i 5 k.p.k., 170§1a k.p.k. Wbrew odmiennym twierdzeniom wniesionej skargi odwoławczej, sąd a quo nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Generalnie po raz kolejny wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wartości dowodów dla ustaleń stanu faktycznego i wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz nieistotności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy; stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego; jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto motywy te zostały logicznie przedstawione w uzasadnieniu orzeczenia. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zobowiązany jest bowiem do przeprowadzenia wszystkich istotnych dowodów, a nie wszystkich możliwych.

Nie wchodząc w ustalenia sądu karnego, można jednak pokusić się o ocenę linii obrony obwinionego. Nie wydaje się ona przekonująca, zwłaszcza w kontekście doświadczenia życiowego. Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela w całej rozciągłości wywody poczynione w tym zakresie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w (...).

Kwestie wątpliwości co do prawidłowości przebiegu postępowania karnego winny być wyjaśnione w ramach środków dostępnych w kodeksie postępowania karnego. Jako że dotyczą one postępowania karnego nie mogą rzutować na ocenę procedowania sądu dyscyplinarnego. Nie ulega wątpliwości, iż formułowane w środkach odwoławczych zarzuty wadliwości ustaleń stanu faktycznego dotyczą sądu karnego. Jednak bez ich potwierdzenia w drodze uruchomienia i rozpoznania nadzwyczajnych środków odwoławczych w postępowaniu karnym i przeistoczenia wątpliwości w istotne fakty procesowe skutkujące skasowaniem prawomocnego wyroku sądu karnego, sytuacja prawna obwinionego nie może ulec zmianie. Sądowi dyscyplinarnemu nie do uchybień sądu karnego. Sąd dyscyplinarny nie może tej konsekwencji ignorować i z powodu niepotwierdzonych stosownym wyrokiem właściwego sądu karnego wątpliwości, uchylać się od rozstrzygnięcia przedmiotu postępowania dyscyplinarnego.

Nie można wreszcie zapominać, że orzeczenie Sądu Okręgowego w sprawie dotyczące skazania R. K. było poddane kontroli kasacyjnej. Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, tym samym nie stwierdzając, by wydane orzeczenie było dotknięte bezwzględną przyczyną odwoławczą lub było rażąco niesprawiedliwe.

Reasumując, zarówno odwołanie obwinionego, jak i jego obrońcy nie zasługują na uwzględnienie, zaś orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w (...) zostaje utrzymany w mocy. Sąd Dyscyplinarny, będąc związanym ustaleniami sądu karnego co do winy i sprawstwa obwinionego, nie mógł stwierdzić, iż popełnienie przypisanego mu przestępstwa nie stanowi rażącego i oczywistego naruszenie godności zawodu radcy prawnego, a w konsekwencji ukarać go karami przewidzianymi w ustawie o radcach prawnych.

Mając na uwagę powyższe, Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym orzeczono w oparciu o przepis art. 70⁶ ustawy o radcach prawnych w związku z § 1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 oraz § 3 ust. 2 uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.